

Lech Kaczyński – w dziesiątą rocznicę śmierci [FELIETON]

Powinniśmy sobie przypomnieć kilka podstawowych prawd o prezydencie, który zginął 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku, bo one są miarą, którą należy mierzyć każdą polską terażniejszość, także tę dzisiejszą – pisze Dariusz Gawin w felietonie napisanym specjalnie dla Teologii Politycznej.

Mija dziesięć lat od katastrofy smoleńskiej. Z powodu epidemii ta wyjątkowa rocznica nie wybrzmiewa tak, jak powinna. A przecież nie sposób oprzeć się wrażeniu, że za sprawą dzisiejszych dramatycznych okoliczności tamte wydarzenia nabierają głębi, dostarczają nam pouczenia o naturze spraw politycznych w ogóle oraz o kształcie naszej własnej polskiej polityczności.

Prezydent Lech Kaczyński, tak jak wszyscy pozostali pasażerowie lotu do Smoleńska, reprezentował 10 kwietnia naszą wspólnotę polityczną. Dlatego w tę rocznicę, w czasie, kiedy jako zbiorowość zmagamy się z grozą epidemii, pełni obaw o przyszłość, powinniśmy sobie przypomnieć kilka podstawowych prawd o prezydencie, który zginął 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku, bo one są miarą, którą należy mierzyć każdą polską terażniejszość, także tę dzisiejszą.

*Nie ma zachodniej
polityczności bez
chrześcijaństwa, bez
symboliki śmierci i
zmartwychwstania,
poświęcenia i odkupienia*

Przed wszystkim musimy wniknąć w sens koincydencji za sprawą której 10 kwietnia wypada w tym roku nie tylko w środku naszej dramatycznej walki z zarazą, lecz w sam

Wielki Piątek. Polityczność to kwestia życia i śmierci, wspólnego stawiania czoła losowi, wspólnej walki z cierpieniem i śmiercią. Nie ma zaś zachodniej polityczności bez chrześcijaństwa, bez symboliki śmierci i zmartwychwstania, poświęcenia i odkupienia.

Celem Lecha Kaczyńskiego była silna Polska. Mówił o tym często, podkreślał na każdym kroku, że ta myśl organizuje każde jego działanie, czy chodziło o sprawy polityki historycznej, bezpieczeństwa militarnego, czy polityki międzynarodowej. Siła miała wpływać zarówno z dbania o pamięć jak i sprzyjania rozumnej modernizacji – symbolem tego sposobu myślenia było zatem w równym stopniu Muzeum Powstania Warszawskiego, jak i Centrum Nauki Kopernik. Obie te instytucje nie powstałyby bez jego woli. Siła to duma bez agresji czy nacjonalizmu, to pewność siebie wolna od zaślepienia i odporna na groźby.

Polityka powinna być służbą. Nie chodzi w niej o tanią popularność, o poklask opinii publicznej, czy to rodzimej czy tej międzynarodowej. Kiedy wymagają tego okoliczności, należy nie zważać na głosy krytyki, choćby i najgłośniejsze, bo najważniejszy jest interes Polski. Nie tylko

Miejsce, które inni przyznają nam w Europie skrojone jest pod kraj niewiele większy niż Królestwo Kongresowe. O każdą rzecz ponad tę skalę należy walczyć nie zważając na krytykę i szyderstwa

doraźny, obliczany w krótkiej perspektywie, ale też ten długofalowy. Trzeba o tym pamiętać, bo świat zewnętrzny z powodu zaborów i komunizmu odzwyczał się od Polski jako jednego ze sporych aktorów

europejskiej polityki. Miejsce, które inni przyznają nam z dobrej woli zawsze skrojone jest pod kraj niewiele większy niż Królestwo Kongresowe. O każdą rzecz ponad tę skalę należy walczyć nie zważając na krytykę czy szyderstwa. Trzeba to robić konsekwentnie i uparcie, bez ulegania emocjonalnym szantażom, tych, którzy zniechęcają się po pierwszych porażkach. Bo porażki wpisane są w naturę historii, jest ona splotem sukcesów i klęsk. Tak było, jest i będzie. Dlatego potrzeba odwagi świadomej zagrożeń ale wolnej od podszytej tchórzostwem hysterii czy głupiej brawury.

Dziś, kiedy doświadczamy lęku i niepewności, kiedy historia znów spuszczone została przez zawistny los z łańcucha, pamiętajmy, że polityka ciągle trwa, że decydują się sprawy, które określą na nowo hierarchie pomiędzy narodami. Życie i śmierć Lecha Kaczyńskiego mogą dostarczyć wskazówek, jak mierzyć się dzisiaj z tym wyzwaniem.

Dariusz Gawin

Przeczytaj inne felietony Dariusza Gawina



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2030

